

Sygn. akt I C 2107/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Aleksandra Pisera

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **P. S.**

przeciwko **S. S. (1)**

o zachówek

1. umarza postępowanie w zakresie kwoty 13.000,00 (trzynaście tysięcy) złotych;
2. zasądza od S. S. (1) na rzecz P. S. kwotę 20.375,00 (dwadzieścia tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od S. S. (1) na rzecz P. S. kwotę 1.221,34 (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia jeden 34/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nie obciąża stron obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu.

Sygn. akt I C 2107/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 maja 2014 r. P. S. wystąpił o zasądzenie od S. S. (1) kwoty 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów procesu tytułem zachowku po ojcu stron Z. S. (1), po którym na podstawie testamentu spadek w całości nabył pozwany.

[pozew – k. 2-3]

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości w oparciu o przepis art. 5 k.c. i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

[odpowiedź na pozew – k. 19-22]

Na terminie rozprawy w dniu 25 stycznia 2016 r. powód ograniczył powództwo do kwoty 27.000 zł przyjmując jako podstawę wyliczenia zachowku wyłącznie udział w nieruchomości, zaś w pozostałym zakresie cofnął je ze zrzeczeniem się roszczenia.

[protokół rozprawy – k. 102]

Ostatecznie na terminie rozprawy w dniu 11 kwietnia 2016 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo w kwocie 27.000 złotych z odsetkami, a pełnomocnik pozwanego wniósł o jego oddalenie.

[protokół rozprawy – k. 106v-107]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. S. (2) i jego żona H. S., tj. dziadkowie ojczyści stron, byli właścicielami nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą numer (...).

[bezsporne]

Na nieruchomości posadowione są dwa budynki. Pierwszy od frontu działki podpiwniczony z piwnicą użytkową i poddaszem składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki i korytarza wybudowany przez S. i H. małżonków S., oraz drugi położony w głębi działki złożony z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wiatrołapu oraz werandy wzniesiony przez ich syna i synową, tj. Z. i J. małżonków S..

[zeznania świadka J. S. – k. 60v, przesłuchanie powoda – k. 106, przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 54 wyjaśnień informacyjnych 00:01:15-00:47:24]

Spadek po S. S. (2) nabyli w udziałach po $\frac{1}{2}$ żona H. S. oraz jedyny syn Z. S. (1). W konsekwencji H. S. przysługiwał udział $\frac{3}{4}$ we współwłasności powyższej nieruchomości, a Z. S. (1) udział wynoszący $\frac{1}{4}$.

[bezsporne]

Umową darowizny z dnia 17 września 1985 r. H. S. darowała synowi Z. S. (1) udział wynoszący $\frac{1}{4}$ we współwłasności przedmiotowej nieruchomości. H. S. i Z. S. (1) stali się zatem współwłaścicielami w udziałach po $\frac{1}{2}$.

[poświadczona za zgodność z oryginałem kopia wypisu aktu notarialnego – k. 28-29v]

Tego samego dnia, przed tym samym notariuszem H. S. sporządziła testament, w którym do całości spadku powołała starszego wnuka P. S., a Z. S. (1) sporządził testament, w którym powołał do całości spadku, jaki po nim pozostanie, młodszego syna S. S. (1). J. S. o tym wiedziała i akceptowała to.

[wypis aktu notarialnego (testament) – k. 6 załączonych akt sprawy I Ns 1702/13, zeznania świadka J. S. – k. 60v, przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 53 wyjaśnień informacyjnych, 00:01:15-00:24:48]

Testament po H. S. został przekazany powodowi dopiero, gdy została przeprowadzona sprawa spadkowa po niej. J. S. nadal przechowywała testament po mężu.

[zeznania świadka J. S. – k. 61]

W 1992 r. P. S. zamieszkał wraz z rodziną i babcią H. S. w budynku frontowym, zaś rodzice stron - J. i Z. małżonkowie S. zajmowali budynek w głębi podwórka. S. S. (1) po ślubie, w 1995 r. wyprowadził się do bloków, a po rozwodzie zamieszkał z powrotem z matką.

[zeznania świadka J. S. – k. 60v, zeznania świadka D. S. – k. 61, zeznania świadka E. S. – k. 62v, przesłuchanie powoda – k. 106 w zw. z k. 42v, przesłuchanie pozwanego – k. 106 w zw. z k. 54 wyjaśnień informacyjnych]

H. S. zmarła 1 stycznia 1994 r.

[bezsporne]

S. S. (1) nie zgłaszał pretensji do większego domu.

[zeznania świadka E. S. – k. 62v, przesłuchanie pozwanego – k. 106v]

P. S. wraz z żoną remontowali zajmowany dom.

[zeznania świadka E. S. – k. 62, przesłuchanie powoda – k. 106]

Postanowieniem z dnia 13 marca 2002 r. wydanym w sprawie I Ns 138/02 Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po H. S. zmarłej 1 stycznia 1994 r. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 17 września 1985 r. otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w dniu 8 lutego 2002 r. nabył wnuk P. S. w całości.

[poświadczona za zgodność z oryginałem kopia odpisu postanowienia – k. 27, postanowienie – k. 11 załączonych akt sprawy I Ns 138/02]

Ojciec stron nie kwestionował testamentu na rzecz powoda.

[przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 54 wyjaśnień informacyjnych, 00:01:15-00:24:48]

Syn testatorki Z. S. (1) nie wystąpił przeciwko swojemu synowi P. S. o zachówek po matce.

[zeznania świadka J. S. – k. 60v, zeznania świadka E. S. – k. 62, przesłuchanie powoda – k. 106 w zw. z k. 43 wyjaśnień informacyjnych]

Z. S. (1) zmarł 10 marca 2010 r.

[bezsporne]

Po śmierci Z. S. (1), J. S. przekazała S. S. (1) kwotę 15.000 zł pochodzącą z lokaty bankowej założonej przez Z. i J. małżonków S..

[przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 55 wyjaśnień informacyjnych 00:24:48-00:47:24]

S. S. (1) i D. S. wpłacili przedmiotową kwotę na lokatę. Po ich rozwodzie środki zgromadzone na lokacie zostały podzielone równo pomiędzy byłych małżonków. Pozwany nie występowała do byłej żony o zwrot kwoty 7.500 zł.

[zeznania świadka D. S. – k. 61, przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 55 wyjaśnień informacyjnych 00:24:48-00:47:24]

P. S. nie otrzymał żadnych darowizn od rodziców od daty ślubu.

[zeznania świadka E. S. – k. 62v, przesłuchanie powoda – k. 106]

Postanowieniem z dnia 5 marca 2014 r. wydanym w sprawie I Ns 1702/13 Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po Z. S. (1) zmarłym w dniu 10 marca 2010 r. na podstawie testamentu z dnia 17 września 1985 r. otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy w Zgierzu w dniu 4 marca 2014 r. nabył syn S. S. (1) w całości.

[poświadczona za zgodność z oryginałem kopia postanowienia – k. 5, postanowienie – k. 18 załączonych akt sprawy I Ns 1702/13]

P. S. i S. S. (1) stali się współwłaścicielami nieruchomości w udziałach po 1/2.

[bezsporne, nadto odpis zwykły księgi wieczystej – k. 106-106v]

Wartość udziału wynoszącego 1/2 w nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) (według stanu z dnia otwarcia spadku po Z. S. (1) i cen aktualnych) wynosi 163.000 zł.

[pisemna opinia biegłego z zakresu szacunku nieruchomości – k. 73-99]

Pod koniec 2013 r. P. S. poprosił brata, aby dobrowolnie „odpisał się” od większego domu i wziął część działki, na co ten nie przystał.

[zeznania świadka E. S. – k. 62, zeznania świadka D. S. – k. 61v, przesłuchanie powoda – k. 106]

Od tego momentu powód nie odzywa się z pozwanym i matką.

[przesłuchanie powoda – k. 106-106v, przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 54 wyjaśnień informacyjnych 00:24:48-00:47:24]

Pomiędzy stronami toczy się sprawa pod sygn. I Ns 1033/14 z wniosku P. S. w przedmiocie zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości. Postępowanie to zostało wszczęte 16 dni po wytoczeniu niniejszego procesu.

[bezsporne, nadto załączone akta sprawy I Ns 1033/14]

Matka stron Z. S. (2) nie rości sobie żadnych praw z tytułu nakładów poniesionych przez nią z mężem na powyższą nieruchomość oraz z tytułu zachowku po mężu.

[zeznania świadka J. S. – k. 60v, przesłuchanie pozwanego – k. 106v w zw. z k. 54 wyjaśnień informacyjnych 00:24:48-00:47:24]

P. S. pozostaje w gospodarstwie domowy z żoną i niepełnosprawnym dzieckiem. Utrzymują się z wynagrodzenia powoda w kwocie 2.400 zł, zasiłku pielęgnacyjnego żony w wysokości 1.600 zł oraz renty syna w kwocie 640 zł. Miesięczne koszty utrzymania wynoszą 1.000-1.500 zł. W bieżącym roku żona powoda uzyskała spłatę z tytułu działu spadku w kwocie około 45.000 zł.

[przesłuchanie powoda – k. 106-106v]

S. S. (1) pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z matką. Utrzymują się z wynagrodzenia pozwanego za pracę w wysokości 3.600 zł oraz emerytury matki w kwocie 1.200 zł. Pozwany płaci alimenty w kwocie 900 zł.

[przesłuchanie pozwanego – k. 106v]

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne.

Jako nieprzekonywujące Sąd ocenił twierdzenia powoda z wyjaśnień informacyjnych, jakoby nie zastanawiał się, dlaczego babcia H. S. powołała do dziedziczenia po sobie tylko jednego z dwóch jedynek wnuków. Tak samo Sąd ocenił jego twierdzenia o braku wiedzy o przyczynach powołania przez ojca do dziedziczenia tylko tego syna, który nie został ujęty w testamencie jego matki. Mało wiarygodne są również twierdzenia powoda, jakoby nie rozmawiał z ojcem po śmierci babci o tym, co ma się stać z drugą połową nieruchomości oraz że długo nie wiedział o istnieniu i treści

testamentów babki i ojca. Przy czym, na etapie przesłuchania powód stwierdził, że ojciec powołał w testamencie do spadku tylko pozwanego, bowiem powód ma niepełnosprawnego syna. Przy czym przyznał, iż syn urodził mu się 9 lat po sporządzeniu testamentów przez ojca i babcię, co oznacza, iż już z tego powodu, nie mogło to być przyczyną takiego testowania. Nadto powód dodał podczas przesłuchania, iż babcia sporządziła na jego rzecz testament, ponieważ miał dostać większy dom, a pozwany mniejszy. Przy czym, twierdzenia te są sprzeczne z działaniem testatorki, która przed sporządzeniem testamentu darowała synowi udział 1/4 we współwłasności nieruchomości doprowadzając do wyrównania ich udziałów.

Podobnie przesłuchana w charakterze świadka żona powoda E. S. twierdziła, iż nie wie, dlaczego H. S. pominęła w testamencie drugiego wnuka oraz dlaczego teść sporządził testament, w którym powołał do dziedziczenia tylko jednego syna, a drugi i żona zostali pominięci.

Twierdzenia świadków D. S. – byłej żony pozwanego, z którym jest skonfliktowana, E. S. – żony powoda oraz powoda, iż w rodzinie stron mówiło się, że P. S. otrzyma większy dom, a S. mniejszy i połowę działki, Sąd ocenił jako próbę przeforsowania także w niniejszym postępowaniu stanowiska pozwanego co do sposobu zniesienia współwłasności. Podobnie Sąd ocenił ich twierdzenia, jakoby J. S. przekazała S. S. (1) po śmierci Z. S. (1) kwotę 15.000 zł tytułem wyrównania różnicy pomiędzy wartością domu, który miał przypaść P., a domu przeznaczonego dla drugiego syna S. oraz że pozwany otrzymał od babci na początku lat 90-tych pieniądze celem zrekompensowania mu faktu zamieszkiwania przez powoda w większym domu, a pozwanego w mniejszym. Okoliczności te nie znalazły potwierdzenia z wiarygodnym, obiektywnym materiałem dowodowym.

Poza twierdzeniami powoda i jego żony brak jest również dowodów potwierdzających, iż H. S. założyła S. S. (1) książeczkę z wkładem wynoszącym 30.000.000 zł, za którą w 1994 r. pozwany kupił F. (...), zaś P. S. otrzymał książeczkę z wkładem 560.000 zł. Pozwany przyznał, iż z wkładu na książeczkę kupił sobie samochód, jednakże twierdził, iż pieniądze wpłacali na nią rodzice, a nie babcia.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. S. oraz pozwanego, że kwota 15.000 zł została mu dana przez matkę na przechowanie. Zeznaniom tym zaprzeczyła była żona pozwanego, która była obecna przy przekazaniu pieniędzy. Poza tym zeznania te były sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Skoro, jak zeznała J. S., bała się, że nikt nie będzie wiedział o pieniądzach po jej śmierci, wystarczyło o nich powiedzieć synom. Po śmierci matki pobraliby z banku kwotę wchodzącą w skład spadku po niej jako jej spadkobiercy. Poza tym kwota ta została rozliczona w ramach podziału majątku wspólnego pozwanego i jego byłej żony. Natomiast jeżeli nawet kwota ta została przekazana pozwanemu trwale, to połowa z niej należna mu była z tytułu spadkobrania po ojcu, a pozostałą częścią matka mogła dysponować według własnej decyzji, co nie ma wpływu na zachówek po ojcu.

Oceniając zeznania powoda w kontekście przyczyn wytoczenia niniejszego powództwa i zgłoszonego zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Sąd zwrócił uwagę, iż w wyjaśnieniach informacyjnych powód przyznał, iż według jego wiedzy wolą babki i ojca było, żeby mieli z pozwanym majątek po połowie. Dodał jednakże, iż czuje się pokrzywdzony takim podziałem nieruchomości, że on i brat mają po połowie.

Świadek D. S. zeznała, iż „jakby S. zgodził się odpisać od domu i załatwili, żeby nie było współwłasności, to P. nie występowałby o zachówek”. Podobnie świadek E. S., która zeznała, iż „być może gdyby S. zgodził się na odpisanie od domu, to nie byłoby sprawy o zachówek”.

Na terminie rozprawy w dniu 19 grudnia 2014 r. Sąd wezwał na kolejny termin rozprawy świadków J. S., D. S. i E. S., na co pełnomocnik pozwanego zgłosił zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. zgłaszając naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c., podnosząc, że okoliczności, na które mają zeznawać świadkowie, nie mają znaczenia dla sprawy [k. 43]. Świadkowie mieli zeznawać na okoliczność rozliczeń między stronami, co miało znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż zmierzało do ustalenia, czy powód i pozwany dokonali rozliczeń wpływających na zasadność roszczenia o zachówek

co do zasady i wysokości.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

W prawie polskim obowiązuje zasada swobodnego testowania, co oznacza, iż spadkodawca może uczynić spadkobiercą swojego majątku dowolną osobę, zarówno tę z kręgu spadkobierców ustawowych jak i spoza nich. W przypadku jednak pominięcia przez spadkobiercę osób najbliższych – zstępnych, małżonka i rodziców, które dziedziczyłyby na podstawie ustawy, osobom tym przysługuje roszczenie o zachówek. Zgodnie z art. 991 k.c. zstępni spadkodawcy mogą domagać się zapłacenia przez spadkobiercę na ich rzecz określonej sumy pieniężnej, wyliczonej zgodnie z obowiązującymi przepisami, jeśli nie otrzymali należnego im zachowku w postaci darowizny, powołania do spadku lub w postaci zapisu, ani nie zostali wydziedziczeni. Przy czym, jeżeli uprawniony do zachowku w chwili otwarcia spadku był trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony był wówczas małoletni, należy mu się dwie trzecie udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś przypadkach – połowa wartości tego udziału.

W orzecznictwie przesądzona została kwestia, iż wartość zachowku ustala się według stanu z chwili otwarcia spadku i według cen z daty orzekania (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna, z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/984, OSNC 1985/10/147, LEX nr 3078, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1985 r., III CZP 69/84, OSNC 1986/3/24, LEX nr 3115).

Po stronie powoda zachodzą wszystkie przesłanki pozytywne roszczenia o zachówek, przy jednoczesnym braku którejkolwiek z przesłanek negatywnych. P. S. jest bowiem synem zmarłego Z. S. (1). Powód nie został wydziedziczony, nie otrzymał od spadkodawcy darowizny określonej w treści art. 996 k.c. i nie zachodzą po jego stronie okoliczności wymienione w treści art. 997 k.c.

Pozwany wskazał jednakże, iż roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Wprawdzie przepisy działu IV Kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku, jednakże z orzecznictwa sądów powszechnych wynika, że wyjątkowo można dopuścić obniżenie wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c., w szczególności przy uwzględnieniu klauzuli zasad współzycia społecznego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., sygn. akt III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228), a nawet całkowicie pozbawić prawa do zachowku w wyniku zastosowania art. 5 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., I CSK 75/12, Głosa 2013/2/82-92, LEX nr 1311040).

Powszechnie przyjmuje się, że z uwagi na charakter zachowku obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. Uzasadnieniem dla wąskiego zakresu zastosowania przepisu art. 5 k.c. jest to, iż ocena, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP (...), LEX

nr (...)). Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współzycia (wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 31 marca 2011 r., I ACa 99/11, OSAB 2011/1/21, LEX nr 787372; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 maja 2013 r., I ACa 334/13, LEX nr (...)).

W przywołanym powyżej wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 215/03 Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż „wskazana sprzeczność z zasadami współzycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawo uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współzycia”.

Trafnie wskazuje się także w orzecznictwie i doktrynie, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie „uprawniony – spadkobierca/obdarowany”. Nie można bowiem abstrahować od faktu, że wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam na drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Jednak mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa. (por. T. J., Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 692/13, LEX nr 1461014, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., I CSK 75/12, Głosa 2013/2/82-92, LEX nr 1311040, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2013 r., I ACa 101/13, LEX nr (...)). Nie mogą zostać pominięte te zachowania uprawnionego, które wskazują na to, jak ten wywiązywał się ze swych obowiązków względem najbliższych, ze szczególnym uwzględnieniem spadkodawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2013 r., I ACa 1333/12, LEX nr 1313317).

Z uwagi na charakter zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi zatem sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, LEX nr 490432).

Przy czym, analiza orzecznictwa prowadzi do wniosku, iż sądy co najwyżej obniżały należny zachówek, a nie oddalały powództwo w całości z uwagi na nadużycie prawa podmiotowego ze strony uprawnionego, nawet w takich sytuacjach jak: brak nawiązania jakiegokolwiek relacji uprawnionego ze spadkodawcą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 marca 2015 r., I ACa 1310/14, LEX nr 1665836), czy brak opieki uprawnionego nad spadkodawcą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2013 r., I ACa 1333/12, LEX nr 1313317). Natomiast Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 stycznia 2013 r. (I ACa 688/12, LEX nr 1286660) zasądził zachówek w pełnej wysokości pomimo ustaleń przez sąd niżej instancji, który na ich podstawie zachówek obniżył, że pozwana samodzielnie sprawowała opiekę nad ojcem (spadkodawcą), która to opieka była czasochłonna, wiązała się dla pozwanej z wyrzeczeniami, niemożnością wypoczynku, koniecznością dzielenia jej z opieką nad małoletnim synem, powodowała trudności finansowe oraz miała negatywny wpływ na życie osobiste pozwanej – problemy w związku małżeńskim, następnie jego rozpad, natomiast powódka jej w tych czynnościach nie pomagała, tylko sporadycznie odwiedzała ojca. Przy czym Sąd Apelacyjny przyjął, iż nie można uprawnionej pozbawić zachowku pomimo nieuczestniczenia w opiece nad ojcem i jedynie sporadycznych odwiedzin, bowiem powódka mieszkała od wielu lat za granicą, a własna choroba utrudniała jej utrzymywanie kontaktu z ojcem.

Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie nie zachodziły, z uwagi na uwzględnienie zarzutu naruszenia przepisu art. 5 k.c., podstawy dla oddalenia powództwa, lecz do obniżenia wysokości zachowku należnego powodowi od pozwanego.

W niniejszej sprawie zachodziła bowiem szczególna sytuacja wynikająca

z okoliczności, w jakich pozwany został powołany do spadku po ojcu stron, które należało rozpatrywać w powiązaniu ze spadkobranie powoda po babce ojczystej. Strony na skutek dziedziczenia testamentowego, powód po babci H. S., a pozwany po ojcu Z. S. (1), odziedziczyły w równych częściach własność nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą numer (...). Zdaniem Sądu, czynności podjęte łącznie, w tym samym czasie przez oboje spadkodawców, a mianowicie sporządzenie testamentów z powołaniem do dziedziczenia w całości po danej osobie powoda lub pozwanego, co zostało poprzedzone darowizną wyrównującą udziały testatorów w powyższej nieruchomości, w sposób jednoznaczny wyrażało ich wolę co do rozrządzenia majątkiem po ich śmierci, a mianowicie, aby każdy z wnuków/synów otrzymał ostatecznie taki sam udział w nieruchomości i aby wyłącznie oni stali się jej współwłaścicielami. W ocenie Sądu, spadkodawcy wykazali się bardzo dużą zapobiegliwością dokonując rozporządzeń testamentowych w taki sposób, aby ich spadkobiercy mieli taki sam udział w nieruchomości. Takie postępowanie oznaczało wolę równego traktowania wnuków i synów odpowiednio przez H. S. i Z. S. (1) oraz zmierzało do uniknięcia konfliktów pomiędzy stronami z tytułu spadkobrania. Podkreślić przy tym należało, iż ojciec stron, będący jedynym spadkobiercą ustawowym po H. S., nie wystąpił przeciwko powodowi o zachówek po matce, jak również matka stron nie wystąpiła z takim roszczeniem do pozwanego po śmierci jej męża. J. S. nie zgłasza również wobec stron jako współwłaścicieli nieruchomości przy ul. (...) w O. roszczeń z tytułu nakładów poniesionych z majątku wspólnego Z. i J. małżonków S. na tą nieruchomość. Spadkodawcy powzięli bowiem powyższe decyzje i czynności za wiedzą i zgodą matki stron. Zachowania powoda, który na gruncie powyższych szczególnych okoliczności zdecydował się, wbrew woli ojca i babki, wystąpić przeciwko bratu z roszczeniem o zachówek, nie sposób było jednak oceniać jako rażącego, które uzasadniałby całkowite pozbawienie powoda prawa do zachowku. Strony nie pozostawały nawet w konflikcie do czasu podjęcia przez powoda czynności zmierzających do zniesienia współwłasności nieruchomości. Niemniej jednak powód wszczął niniejszy proces po odmowie ze strony pozwanego co do zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości poprzez przyznanie powodowi działki z większym domem, a pozwanemu z mniejszym bez dopłaty na rzecz pozwanego. Powód przyznał, iż czuje się pokrzywdzony takim podziałem nieruchomości, że on i brat mają po połowie, przy czym jego roszczenia i zarzuty dotyczące poniesionych nakładów na nieruchomość stanowią przedmiot rozpoznania w toczącej się z udziałem stron sprawie o zniesienie współwłasności. Zdaniem Sądu, uwzględnienie w powyższych okolicznościach żądań powoda w całości naruszyłoby normy moralne zawierające reguły postępowania między ludźmi, w rodzinie, podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Zatem posłużenie się klauzulą z art. 5 k.c. w niniejszej sprawie było jak najbardziej uprawnione. Sąd uznał przy tym, iż należało obniżyć kwotę zachowku o 1/4.

W niniejszej sprawie zachówek w pełnej wysokości wynosi 27.166 zł (163.000 zł x 1/3 x 1/2). Przy czym powód nie udowodnił, aby do spadku wchodziły inne składniki poza udziałem 1/2 we współwłasności nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), ani ich wartości, a ostatecznie wniósł o ustalenie substratu zachowku wyłącznie przy uwzględnieniu w/w udziału w nieruchomości. Na rzecz powoda należało zatem zasądzić 20.375 zł (27.166 x 3/4).

Powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 13.000 zł, wobec czego Sąd umorzył postępowanie we wskazanym zakresie, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i § 4 k.p.c.

Na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 7 października 2014 r., tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu [k. 38]. Powód nie wykazał bowiem, aby wzywał wcześniej pozwanego do zapłaty kwoty zachowku. Mając jednakże na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy

– Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015/1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek

za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto, w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne

za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów

o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie,

iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek

za opóźnienie według tej wyższej stopy, bez żadnych ograniczeń.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 te same przepisy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy

od wskazanych powyżej dat do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście

w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych

w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły 8 % rocznie,

a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powód wygrał proces w 51 %. Poniósł koszty procesu w kwocie 4.717 zł, w tym: 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 2.000 zł opłaty sądowej od pozwu, 300 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany poniósł 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uwzględniona część powództwa stanowił 51 % pierwotnego żądania pozwu. Na rzecz powoda należało zatem zasądzić 1.221,34 zł [(4.717 zł x 51 %) – (2.417 zł x 49 %)].

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2014/1025 z zm.) Sąd postanowił nie obciążać stron kosztami sądowymi poniesionymi tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierz w postaci części wynagrodzenia biegłego. Zgodnie z

powołanym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CZ 26/12, LEX nr 1231638, przepis art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Podstawę do jego zastosowania stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w rozpoznawanym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, czy wręcz niesprawiedliwe. Art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie „w wypadkach szczególnie uzasadnionych”, które nie zostały ustawowo zdefiniowane i są każdorazowo oceniane przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Do okoliczności tych zalicza się m.in. sytuację majątkową i osobistą strony, powodującą, że obciążenie jej kosztami może pozostawać w kolizji z zasadami współżycia społecznego. Przy zastosowaniu art. 102 k.p.c. mogą być również brane pod uwagę okoliczności dotyczące charakteru sprawy (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., II CZ 95/12, LEX nr 1232771, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UZ 86/12, LEX nr 1228427). W postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. (II CZ 100/12, LEX nr 1232760) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony należy do swobodnej decyzji sądu ze względu na konieczność zapewnienia poczucia sprawiedliwości oraz realizacji zasady słuszności.

W niniejszej sprawie obie strony pozostawały w uzasadnionych okolicznościach przeświadczeniu o słuszności swego stanowiska, co stanowi jeden z powodów zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. Ponadto, powód znajduje się w nienajlepszej sytuacji finansowej.